

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	<b>II AKa 126/20</b>	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	4		
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>			
<b>0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
wyrok Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 29.01.2020r. II K 36/16			
<b>0.11.2. Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
<b>0.11.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza		

	przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego,	

	nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
<b>0.11.4. Wnioski</b>					
#	uchylenie	#	zmiana		
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>					
<b>0.12.1. Ustalenie faktów</b>					
<b>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
		M. D.	Relacje oskarżonego z A. K. (1), T. Ł. (1) i Ł. S. (1) w zakresie czynu przypisanego w	akta (...) Sądu Okręgowego w Koninie oraz protokoły przesłuchania A. K. i T. Ł. ze	7056v (...)-(...)

			pkt 2 zaskarżonego wyroku	sprawy (...) Sądu Okręgowego w K.	
			Skazanie M. G. (1)	wyrok (...) Sądu Okręgowego w P.	
<b>0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<b>0.12.2. Ocena dowodów</b>					
<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu			
1. 2.	akta (...)Sądu Okręgowego w K.oraz protokoły przesłuchania A. K. i T. Ł. ze sprawy (...) Sądu Okręgowego w K.  wyrok (...) Sądu Okręgowego w Poznaniu  wyrok Sądu Okręgowego w P.z dnia (...) dot.	Ocena ww. dowodów jest analogiczna do tej, którą sąd I instancji zawarł w pkt 2.2 na s.8-9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku w pkt 1a,e; 1b, e; 1c, e. W znacznym zakresie są to bowiem materiały			

	<p>skazania M. G. (2)</p>	<p>postępowania przygotowawczego, które funkcjonowały już w niniejszej sprawie, bądź protokoły przesłuchania ww. w trakcie procesów (...) i (...), które nie dot. osoby M. D.. Wyjątkiem w tym zakresie jest w zasadzie fragment protokołu przesłuchania A. K. z dnia (...) ( k.1878v-1879 tom X akt (...) ). Są one – co do istoty – zbieżne z twierdzeniami ww. które miały miejsce w niniejszej sprawie. Przeprowadzenie tych dowodów nie miało więc wpływu na odmienne rozstrzygnięcie sprawy.</p> <p>Dokument urzędowy, który nie był kwestionowany.</p>	
<p><b>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów</b></p>			

<b>(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiąże o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		
	<b>Apelacja Prokuratora :</b>  Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na treść orzeczenia, wyrażający się w niesłusznym uznaniu, że :  a) zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na	# zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny  # zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny  # zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny  # zasadny	

przypisanie oskarżonym :	# częściowo zasadny
• M. D. – sprawstwa w zakresie zarzuconych przestępstw ujętych w pkt I ( z art.258 § 3 kk ), IV ( art.65 § 1 kks w zw. z art.37 § 1 pkt 2 kks w zw. z art.6 § 2 kks w zw. z art.64 § 1 kks ) i V ( z art.204 § 1 i 2 kk w zw. z art.12 kk w zw. z art.65 § 1 kk w zw. z art.64 § 1 kk ) części wstępnej wyroku,	# niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny
• G. K. – sprawstwa w zakresie zarzuconych przestępstw ujętych w pkt VII ( z art.258 § 1 kk ), a także przyjęcie, iż w ramach zachowania opisanego w pkt 12 wyroku ( z art.204 § 1 i 2 kk w zw. z art.12 kk ) dopuścił się	# częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny



działania w ramach zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez M. D., w skład której wchodził również J. L. (1), inna ustalona osoba i E. D. (1),	# częściowo zasadny
• E. D. (1) – sprawstwa w zakresie zarzuconych przestępstw ujętych w pkt IX ( z art.258 § 1 kk ), a także przyjęcie, iż w ramach zachowania opisanego w pkt 12 wyroku ( z art.204 § 1 i 2 kk w zw. z art.12 kk ) dopuścił się działania w ramach zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez M. D., w skład której wchodził również J. L. (1), inna ustalona	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny

osoba i G. K.,	# częściowo zasadny
skutkujący uniewinnieniem	# niezasadny
M. D. od przytoczonych w	# zasadny
pkt I, IV, V, G. K. od czynu z pky	# częściowo zasadny
VII, E. D. (1) od czynu z pkt IX, a także zmianą opisu czynów zarzucanych G. K. w pkt VIII i G. ( tak w oryginale na s.2 apelacji )	# niezasadny
D. w pkt X, wyrażonych odpowiednio w pkt 12 i 15 sentencji, podczas gdy analiza materiału dowodowego, w postaci utrwalonych treści rozmów w ramach kontroli operacyjnej Poker, Skat 1 i Skat 2 a także zeznań K. P., M. K., A. M., B. C. oraz wyjaśnień M. D., prowadzą do odmiennych wniosków,	
• D. D. (2) – sprawstwa w zakresie zarzucanego czynu ujętego w pkt XII ( z art.65 § 1 i 3 kks ) wyroku i	

uniewinnieniem  
od tego  
czynu,  
podczas gdy  
analiza  
zeznań  
świadków P.  
W. i A. W.  
(1),  
ocenianych  
w  
kontekście  
protokołów  
przeszukania  
posesji,  
ekspertyzy  
biegłego w  
dziedzinie  
toksykologii,  
prowadzą  
do wniosku  
przeciwnego,

b) zachodzi  
szczególnie  
uzasadniony  
przypadek  
przemawiający  
za warunkowym  
zawieszeniem  
wykonania kary  
pozbawienia  
wolności  
orzeczonej  
wobec K. N. (1),  
w szczególności  
po stwierdzeniu,  
iż oskarżona  
uczyniła sobie  
z przestępstwa  
stałe źródło  
dochodu a  
jedyna  
okolicznością  
łagodzącą  
pozostaje  
dotychczasowa  
niekaralność  
oskarżonej.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonego  
M. D. :**

1. naruszenie art.4 kpk i art.7 kpk poprzez wybiórczą, niepełną oraz dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego,

2. nierozpoznanie wniosku dowodowego obrony w zakresie dowodu z akt sprawy SO w K.o sygn. (...) i zapadłego w tej sprawie wyroku p-ko A. K. (1) i T. Ł. (1) ( patrz protokół rozprawy z dnia(...) ),

3. naruszenie art.393 § 2 kpk poprzez nieujawnienie tychże akt i niezaliczenie ich w poczet materiału dowodowego sprawy,

4. nierozpoznanie wniosku dowodowego obrony w zakresie dowodu z akt sprawy SO

w K.o sygn. (...)  
toczącej się p-ko  
S. i M. L. i in.  
( patrz protokół  
rozprawy z dnia  
(...)),

5. naruszenie  
art.393 § 2  
kpk poprzez  
nieujawnienie  
tychże akt i  
niezaliczenie ich  
w poczet  
materiału  
dowodowego  
sprawy,

6.  
niewyjaśnienie  
przez to  
wszystkich  
istotnych  
okoliczności  
sprawy  
zwłaszcza w  
zakresie  
okoliczności  
sprawy  
zwłaszcza w  
zakresie  
okoliczności  
pomówienia  
przez A. K. (1), T.  
Ł. (1) i Ł. S. (1) o  
czyny zarzucone  
M. D. ( których  
nie popełnił )  
i ich motywacji  
w dokonaniu  
tychże  
pomówień,

7. dokonanie  
błędnych ustaleń  
faktycznych,  
polegających na  
bezpodstawnym  
przypisaniu  
oskarżonemu

czynów, których  
nie popełnił,

8. niesłuszne  
przyjęcie wobec  
oskarżonego  
kwalifikacji  
prawnej z art.56  
ust.3 upn  
poprzez błędną  
wykładnię  
pojęcia „znaczna  
ilość substancji  
psychotropowej”,

9. rażąco  
surowy wymiar  
orzeczonych  
wobec  
oskarżonego kar  
jednostkowych  
oraz kary łącznej  
w rozmiarze  
(...)lat i  
(...)miesiący  
pozbawienia  
wolności.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonych  
G. K.  
i E. D. (1) :**

1. błąd  
w ustaleniach  
faktycznych  
przyjętych za  
podstawę  
orzeczenia w  
zaskarżonej  
części, mający  
wpływ na treść  
rozstrzygnięcia,  
a polegający  
na tym, iż  
błędnie przyjęto  
sprawstwo  
oskarżonych w  
zakresie  
przypisanych im

czynów, za które  
zostali skazani  
w pkt 12  
i 15 wyroku,  
podczas gdy  
wnikliwa analiza  
zgromadzonego  
w  
przedmiotowej  
sprawie  
materiału  
dowodowego i  
jego ocena  
dokonana  
zgodnie z  
przesłankami  
art.7 kpk  
sprawstwa  
oskarżonych nie  
potwierdza, w  
szczególności  
błędne i dowolne  
ustalenie:

- że oskarżeni  
czerpali  
korzyści  
majątkowe  
z  
uprawiania  
prostyucji  
przez inne  
osoby,
- że oskarżeni  
działali na  
polecenie  
innych  
osób,
- że oskarżeni  
uzgadniali z  
innymi  
osobami  
okoliczności  
dowozu  
klientów do  
miejsca  
świadczenia

usług  
seksualnych,

2. naruszenie  
art.5 § 2  
kpk poprzez  
rozstrzygnięcie  
niedających się  
usunąć  
wątpliwości na  
niekorzyść  
oskarżonych K. i  
D.,

3. dowolne  
ustalenie  
korzyści  
majątkowej, jaka  
zdaniem sądu I  
instancji  
osiągnąć mieli  
oskarżeni z  
popelnienia  
przestępstwa  
przypisanego w  
pkt 12 i 15  
wyroku.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonej K.  
N. (2) :**

1. błąd  
w ustaleniach  
faktycznych  
mający wpływ na  
treść orzeczenia,  
polegający na  
dowolnym  
przyjęciu przez  
sąd wyrokujący,  
iż oskarżona  
dokonała  
zarzucanych jej  
czynów, podczas  
gdy z  
całości kształtu  
materiału  
dowodowego w  
sprawie ( biorąc



po uwagę  
wyjaśnienia M.  
D.  
w postępowaniu  
przygotowawczym  
odnośnie  
oskarżonej )  
wynika, iż K.  
N. (2) nie  
jest sprawcą  
zarzucanych jej  
przestępstw,

2. sprzeczność  
istotnych  
ustaleń Sądu z  
treścią materiału  
dowodowego  
zebranego w  
sprawie, w  
szczególności  
ustalenie  
sprawstwa  
oskarżonej w  
oparciu o  
zeznania  
świadców A. W.  
(2) ( obecnie M.  
) , oraz K. P.,  
które to dowody  
nie potwierdzają  
faktu  
popelnienia  
zarzucanych  
oskarżonej  
przestępstw,  
ponieważ  
powyższe  
zeznania ww.  
osób wynikają  
z osobistych  
uprzedzeń  
świadców co do  
osoby  
oskarżonej.  
Nadto zeznania  
świadców są  
sprzeczne ze  
sobą i tym  
samym nie

stanowią  
jednoznacznego  
dowodu, iż  
oskarżona  
popełniła  
zarzucane jej  
czyny,

3. rażące  
naruszenie  
przepisu art.7  
kpk, które miało  
istotny wpływ na  
treść orzeczenia  
poprzez  
przekroczenie  
granicy  
swobodnej  
oceny dowodów,  
podjęcie tej  
oceny w sposób  
dowolny,  
sprzeczny z  
zasadami wiedzy  
i doświadczenia  
życiowego w  
sposób  
uniemożliwiający  
ustalenie  
prawdy  
obiektywnej, w  
szczególności  
poprzez  
przypisanie  
sprawstwa i  
winy w zakresie  
skazania K. N.  
(1) za zarzucany  
jej czyn na  
podstawie  
nieprawdziwych  
zeznań P. P.  
(1) ( wówczas  
J. ) złożonych  
w postępowaniu  
przygotowawczym,  
co stanowiło jej  
linię obrony,  
które to zeznania  
zostały

następnie  
odwołane w toku  
postępowania  
przed sądem,

4. obrazę  
przepisów  
postępowania tj.  
art.5 § 2  
kpk poprzez  
rozstrzygnięcie  
nie dających się  
usunąć  
wątpliwości na  
niekorzyść  
oskarżonego  
( zasada in dubio  
pro reo ),

5. obrazę  
przepisów  
postępowania,  
mający istotny  
wpływ na treść  
orzeczenia, tj.  
art.410 kpk,  
polegającą na  
pominięciu  
istotnych  
okoliczności  
sprawy i oparcia  
ustaleń  
faktycznych na  
dowolnie  
wybranej części  
materiału  
dowodowego, co  
spowodowało  
dokonanie  
błędnych ustaleń  
faktycznych ( w  
szczególności  
korzyści  
majątkowej  
które uzyskała  
oskarżona ),  
przyjętych  
następnie za

	podstawę wyroku.		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p><b>Apelacja Prokuratora :</b></p> <p>Zarzuty apelacji oskarżyciela publicznego znalazły akceptację w części.</p> <p>Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych okazał się uzasadniony co do uniewinnień oskarżonych M. D., G. K. i E. D. (1) od czynów wskazanych w pkt 1, 5, 6, 11 i 14 zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska wyrażonego na s.22 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że grupa opisana w akcie oskarżenia nie funkcjonowała. W doktrynie przyjmuje się, że zorganizowana grupa</p>			

przestępcza w rozumieniu art.258 § 1 kk to ugrupowanie składające się z co najmniej 3 osób, posiadające trwałą strukturę pionową (z wyodrębnionym ośrodkiem decyzyjnym) albo poziomą (bez wyodrębnionego ośrodka decyzyjnego), wykazujące odrębności od zasad przyjętych w danym społeczeństwie i nie identyfikujące się z nimi, o więziach psychologicznych łączących poszczególne jednostki, świadomie zmierzające do realizacji zamierzonego celu jakim jest popełnienie czynu zabronionego (de: M., (...) , s. 112 ). Z kolei kierowanie taką grupą w myśl art.258 § 3 kk to pełnienie funkcji władczych w grupie, wydawanie wiążących poleceń ich

członkom.  
Odpowiada z  
art.258 § 3  
kk ten, kto  
kieruje nie tylko  
całością grupy,  
lecz także ich  
wyodrębnianymi  
elementami,  
które jednak  
spełniają  
kryteria  
samoistnej  
struktury ( vide:  
S., (...) , s. 20;  
M., (...) , s. 557 ).  
Sąd odwoławczy  
nie podziela  
poglądu, że w  
procederze  
przesyłania  
wyrobów  
tytoniowych bez  
akcyzy  
uczestniczyli li  
tylko J. L. (1)  
i G. L.. Przeczą  
temu nawet  
wyjaśnienia  
oskarżonego M.  
D. z dnia  
(...)( vide:  
k.297 ). Trudno  
też akceptować  
stwierdzenie, że  
materiały  
uzyskane w  
ramach kontroli  
operacyjnej są  
zbyt mało  
jednoznaczne i  
przekonywujący  
aby przypisać  
ww. winę i  
sprawstwo ( s.23  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku ). Jest  
wręcz  
odwrotnie,

albowiem materiał ten wskazuje na rzeczywisty charakter relacji pomiędzy oskarżonym a J. L. (1), G. L. (obecnie L.) a nadto także J. L. z G. K. i E. D. (1). Należy przy tym zaznaczyć, że w stosunku do dwóch ostatnich oskarżonych wchodzi w grę działalność grupy związana z popełnianiem przestępstw polegających na czerpaniu korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji przez inne osoby. Oczywistym jest, że w ramach grupy poszczególni jej członkowie nie muszą zajmować się wszystkimi przestępstwami, które są popełniane w jej ramach. Wynika to rzecz jasna z podziału ról poszczególnych członków. Powracając do materiału dowodowego obciążającego M. D. należy wywód prokuratora

zawarty na s.5  
i następnym  
apelacji z (...)  
Skarżący  
prawidłowo  
zrekonstruował  
strukturę grupy,  
jej trwałość,  
hierarchię i  
zachodzące w jej  
ramach procesy  
decyzyjne.  
Niewątpliwie  
przytoczony  
przez ww.  
apelującego  
materiał  
dowodowy jest  
obciążający  
oskarżonego i  
potwierdza jego  
wiodącą rolę w  
grupie.  
Szczególne  
znaczenie mają  
w tym zakresie  
rozmowy  
zabezpieczone w  
załącznikach  
(...)( nr (...)-  
(...), nr (...)-  
(...), nr (...)-  
(...), nr (...)-  
(...), nr (...)-  
(...), nr (...)-(...),  
nr (...)- (...),  
nr (...)- (...),  
nr (...)- (...),  
nr (...)- (...),  
nr (...)- (...)) i  
(...) ( nr (...)-  
(...), nr (...)-  
(...), nr (...)-  
(...), nr (...)-  
(...), nr (...)-  
(...), nr (...)-  
s.(...), nr (...)-  
(...) ). Wynika  
z nich, że M.  
D. był nie tylko



informowany o  
zakresie  
przestępczej  
działalności  
grupy ale i  
aktywnie  
uczestniczył  
w procesie  
decyzyjnym dot.  
zarówno obrotu  
towarami  
tytoniowymi bez  
polskich znaków  
akcyzy, jak i  
czerpaniu  
korzyści z  
uprawiania  
prostytucji przez  
inne osoby.  
Trudno sobie  
wyobrazić inne  
ujęcie ww.  
materiału w  
sytuacji, w której  
oskarżony np.  
żąda od J. L. (1)  
określonych sum  
pochodzących z  
ww. działalności.  
Znamienne jest  
m.in. zdanie,  
które padło  
w  
zabezpieczonej  
rozmowie  
telefonicznej z  
udziałem  
oskarżonego z  
dnia (...) (14:32) : „...  
domówki są  
twoje i moje...”,  
które określa  
pozycję  
oskarżonego w  
grupie. Należy  
przy tym  
podkreślić, że  
nie jest to  
jeden material

obciążający  
oskarżonego M.  
D.. Analogiczny  
walor mają  
zapiski dot.  
rozliczeń w  
zabezpieczonym  
kalendarzu ww.  
W świetle  
powyższych  
rozważań nie  
można też  
pomijać zeznań  
świadka K. P.  
przywołanych na  
s.11 apelacji  
prokuratora.  
Dowody te  
tworzą spójny  
obraz  
rzeczywistości,  
odmienny od  
tego, który stał  
się podstawą  
uniewinnienia  
oskarżonego od  
ww. czynów.

Skazując  
oskarżonych G.  
K. i E. D.  
(1) za czyny  
przypisane  
w pkt 12 i  
15 Sąd Okręgowy  
uniewinnił ich  
jednocześnie od  
przestępstwa z  
art.258 § 1 kk  
( pkt 11 i  
14 wyroku ).  
Jednocześnie  
wylimitował  
działanie  
oskarżonych ( w  
pkt 12 i  
15 ) w ramach  
art.65 § 1 kk.  
Sąd Apelacyjny  
poglądu tego

nie podzielił.  
Już powyżej  
wykazano  
błędny był  
pogląd, że nie  
istniała istotna  
dla sprawy  
zorganizowana  
grupa  
przestępcza.  
Analogicznie  
chybione jest  
twierdzenie, że  
obaj ww.  
oskarżeni nie  
mieli  
świadomości jej  
istnienia.  
Bynajmniej nie  
można uznać, że  
ich działania nie  
były popełnione  
w ramach tejże  
grupy ale  
samodzielnie.  
Fakt, że  
utrzymywali  
kontakt  
wyłącznie z  
określonymi  
członkami grupy  
sytuacji tej nie  
zmienia.  
Wynikało to  
bowiem z  
podziału ról, w  
ramach którego  
ww. zapewniali  
– m.in. na  
telefoniczne  
zlecenie osób  
decyzyjnych w  
grupie –  
transport  
„klientów” do  
mieszkań, w  
których  
świadczono były  
„usługi  
seksualne”.

Także w tym wypadu istotne znaczenie miały dwie grupy dowodów.

Pierwsza związana była z materiałem uzyskanym w ramach kontroli operacyjnej.

Wynika z nich wprost, że oskarżeni nie wykonywali przypadkowych kursów. Nie byli też traktowani przez

pozostałych członków grupy jak osoby z zewnątrz : „... przyśle do ciebie taksówkarza, co wtedy był ostatnio, pamiętasz tego co był z klientem, co sto osiemdziesiąt kasował, nasz człowiek...”

( vide: SKAT 1 – s.114 ).

Otrzymywali z tego tytułu dodatkowe wynagrodzenie, które wypłacane było przez osoby świadczące prostytutkę.

Działo się tak na polecenie J. L. (1), z którym zresztą niejednokrotnie spierali się o jego wysokość.

W tym zakresie  
kluczowy jest  
materiał  
przywołany  
przez  
prokuratora na  
s.9-10 jego  
apelacji.  
Szczególny  
walor mają  
niewątpliwie  
rozmowy  
zabezpieczone w  
załączniku (...)  
( s(...), (...),  
(...), (...), (...),  
(...), (...), (...),  
(...), (...)). Druga  
grupa dowodów  
obciążająca ww.  
oskarżonych  
związana jest  
z zeznaniami  
świadków, o  
których mowa  
na s.9 apelacji.  
W tym zakresie  
wypada odesłać  
także do  
twierdzeń A. W.  
(2) ( k.,348 ),  
B. C. ( k,376,  
5096v-5097 ),  
czy też K. P.  
( k,5062v ).  
Uznając, że  
czyny  
przypisane  
oskarżonym w  
pkt 12 i  
15 popełnione  
zostały w  
ramach  
zorganizowanej  
grupy  
przestępczej sąd  
odwoławczy nie  
mógł orzec w  
tym zakresie  
reformatoryjnie

skoro uchylił uniewinnienia obu oskarżonych od udziału w tejże grupie w pkt 11 i 14 wyroku. Są to bowiem orzeczenia funkcjonalnie ze sobą związane. Zważywszy na samodzielność jurysdykcyjną sądu meriti Sąd Apelacyjny nie mógł bowiem doprowadzić do sytuacji, w której oskarżeni skazani zostaliby ( na skutek zmiany zaskarżonego wyroku ) w zw. z art.65 § 1 kk a jednocześnie doszłoby następnie do ewentualnego ponownego uniewinnienia oskarżonych od czynu z art.258 § 1 kk przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Kwestie te winny zatem zostać osądzone jednolicie i kompleksowo.

Sąd Apelacyjny nie podzielił za to zarzutów prokuratora co do uniewinnienia oskarżonego D.

D. (2) oraz warunkowego zawieszenia wykonania kary wobec oskarżonej K. N. (1).

W pierwszym wypadku materiał dowodowy dot. ww.

oskarżonego jest niewątpliwie ubogi.

Sprowadza się przede wszystkim do zeznań funkcjonariuszy policji P. W. i A. W.

(1). Zgodnie potwierdzili, że w momencie ujawnienia wyrobów bez polskich znaków akcyzy D. D. (2) ( syn M. D. ) oświadczył, że „...biorę to wszystko na siebie...”. Nie ma racji skarżący dowodząc, że sąd meriti nie dał wiary ww. zeznaniom obu świadków.

Przeczy temu zapis na s.19 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, gdzie sąd ten przekonywująco tłumaczy przyjęty przez

siebie sposób interpretacji cyt. przez świadków wypowiedzi oskarżonego. Warto też zwrócić uwagę na zeznanie świadka A. W. (1) na k.111, w którym relacjonował znamienne reakcje M. D. na tego rodzaju próbę jego obrony przez syna. Wskazuje bowiem, że Sąd Okręgowy dokonał w tym zakresie prawidłowych ustaleń faktycznych przyjmując, że D. D. (2) tym emocjonalnych zachowaniem chciał w ten sposób osłonić wielokrotnie karanego ojca przed odpowiedzialnością karną.

Trafnie Sąd I instancji uznał także, że w stosunku do oskarżonej K. N. (1) istnieje jeszcze możliwość sformułowania pozytywnej opinii na przyszłość, że



mimo niewykonania kary ponownie przestępstwa nie popełni. Ustalenie to skutkowało następnie decyzją o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności ( przy zastosowaniu art.4 § 1 kk ). Skarżący w nieuprawniony sposób przeceniał wagę działania oskarżonej w warunkach art.65 § 1 kk. Bezzasadnie przy tym bagatelizował okoliczności łagodzące w postaci niekaralności, czy też niewielkiej stosunkowo kwoty jaką ww. osiągnęła z przestępstwa. Warto w tym kontekście odnotować, że przypisanego jej czynu ww. dopuściła się w okresie od (...)do (...). Od popełnienia tego przestępstwa minęło niemal (...)lat a mimo to nie weszła

ona ponownie na drogę przestępstwa. To także potwierdza zasadność zastosowania wobec niej dobrodziejstwa, o którym mowa w art.69 § 3 kk. Przepis ten stanowi, że zawieszenia wykonania kary nie stosuje się do sprawcy określonego w art.64 § 2 kk ( stosowanego wobec ww. z uwagi na treść art.65 § 1 kk ), chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami. Aktualnie regulacja ta już nie funkcjonuje i jej zastosowanie było możliwe jedynie z uwagi na dyrektywę z art.4 § 1 kk. Sąd Apelacyjny nie podziela przy tym zastrzeżeń co do niedostatecznego wykazania przez sąd meriti przesłanek uznania zaistniałej sytuacji za „wyjątkowy wypadek”

uprawniający do warunkowego zawieszenia wykonania kary. Sytuacji tej nie zmieniają bynajmniej przywoływane na s.14 apelacji zeznania A. W. (2), czy P. J.. Nie dają one podstaw do zmiany ustalonej przez Sąd Okręgowy roli w popełnionym przestępstwie. Tak ukształtowane wobec oskarżonej orzeczenie o karze należycie spełnia dyrektywy jej wymiary wskazane w art.53 kk.

**Apelacja obrońcy oskarżonego M. D. :**

Zarzuty podniesione przez obrońcę ww. nie doprowadziły do zmiany lub uchylecia zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów dot.

nerozpoznania  
wniosków  
dowodowych  
obrońcy z dnia  
(...) i (...) o  
przeprowadzenie  
dowodu z akt (...)  
oraz (...) Sądu  
Okręgowego w  
K.w zakresie  
dot. zeznań i  
wyjaśnień  
składanych w  
nim przez A. K.  
(1) i T. Ł. (1).  
Rzeczywiście,  
z niewiadomych  
przyczyn sąd  
I instancji do  
wniosków tych  
nie  
ustosunkował  
się. W  
konsekwencji  
nie ujawnił  
wypowiedzi ww.  
w trybie art.393  
§ 2 kpk.  
Nie świadczy  
to jeszcze, że  
tego rodzaju  
zaniechanie  
miało wpływ na  
treść wyroku.  
Należy bowiem  
pamiętać, że  
orzeczenie ulega  
uchyleniu lub  
zmianie jedynie  
w razie  
stwierdzenia  
obrazy  
przepisów  
postępowania,  
jeżeli mogła ona  
mieć wpływ na  
treść orzeczenia.  
Sytuacja taka  
nie miała  
bynajmniej

miejsca w  
realiach  
niniejszej  
sprawy i to z  
dwóch  
powodów. Po  
pierwsze  
uchybiecie Sądu  
Okręgowego  
zostało  
sanowane przez  
Sąd Apelacyjny  
na etapie  
postępowania  
odwoławczego  
( vide: k.7056v ).  
Po drugie  
materiał,  
którego domagał  
się obrońca w  
żaden sposób nie  
zmienił oceny  
istotnych dla  
sprawy źródeł  
dowodowych i  
nie wpłynął  
na ustalenia  
faktyczne w  
sprawie.  
Bynajmniej nie  
stanowił też  
podstawy do  
zakwestionowania  
obciążających  
oskarżonego  
wypowiedzi A. K.  
(1), T. Ł. (1) i  
Ł. S. (2), czy  
też nie ujawnił  
rzekomych  
ukrytych  
motywów jakimi  
mieli ww.  
kierować się by  
pogrążyć M. D..

Błędny okazał  
się także zarzut  
naruszenia art.4  
kpk i art.7

kpk podniesiony jako pierwszy apelacji. Odnośnie zakresu zastosowania art.4 kpk – a zatem w konsekwencji również i możliwości podniesienia trafnego zarzutu jego naruszenia – stwierdza się w doktrynie, iż „zachowanie obiektywizmu wyrażać się ma według komentowanego przepisy uwzględnianiem okoliczności przemawiających na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Nakaz ten traktować należy jako ogólną dyrektywę procesu karnego. Na nieporozumieniu polegałby zarzut obrazy komentowanego przepisu oparty na twierdzeniu, iż sąd (lub inny organ procesowy) pewne dowody przemawiające na niekorzyść oskarżonego uczynił podstawą orzeczenia,

odmówił zaś wiary dowodom przemawiającym na jego korzyść. Sens omawianej dyrektywy sprowadza się do tego, że organ procesowy, po dokonaniu oceny dowodów w sposób zgodny z dyrektywami wynikającymi z art.7 kpk i ustaleniu faktów rozpoznawanej sprawy, wszystkie te fakty powinien następnie wziąć pod uwagę przy podejmowaniu decyzji procesowych (vide: „(...) (...)”, (...), pod red. P. H., (...) W. (...) , (...) ). W pełni należy zgodzić się zatem z poglądem ( vide: m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w W.z dnia (...), (...) ), że przepis art.4 kpk formułuje adresowaną do organów postępowania karnego zasadę obiektywizmu. Zarzut obrazy tego przepisu nie może stanowić samodzielnej podstawy środka odwoławczego,

jako że przepis ten zawiera ogólną zasadę postępowania, nie nakazuje zaś ani nie zakazuje sądowi konkretnego sposobu procedowania. Wykazanie, że w toku postępowania odwoławczego doszło do naruszenia zasady obiektywizmu wymaga wskazania uchybień konkretnych przepisów służących realizacji tej zasady. Dopiero wskazanie tych przepisów ustawy procesowej, które miał sąd naruszyć, wbrew tej zasadzie obiektywizmu, o której ten przepis stanowi, czyniłoby taki zarzut formalnie poprawnym. Obowiązkom tym obrońca niewątpliwie nie podolał. Uwaga ta odnosi się również do rzekomej wybiórczej, niepełnej i dowolnej oceny zebranego



materiału dowodowego. W zakresie czynów przypisanych oskarżonemu w pkt 2, 4, 7 nie doszło bowiem do naruszenia dyrektyw, o których mowa w art.7 kpk. Na uzasadnienie błędu ustaleń faktycznych lub naruszenie standardów swobodnej oceny bądź interpretacji dowodów nie wystarczy subiektywne przekonanie skarżącego o niesprawiedliwości orzeczenia, a konieczne jest wykazanie, że w zaskarżonym wyroku poczyniono ustalenie faktycznie nie mające oparcia w przeprowadzonych dowodach, albo że takiego ustalenia nie poczyniono mimo, że z przeprowadzonych dowodów określony fakt jedno-znacznie wynikał, względnie wykazanie, iż tok rozumowania

sądu I instancji  
był sprzeczny ze  
wskazaniami do-  
świadczenia  
życiowego,  
prawidłami  
logiki, czy  
zasadami  
wiedzy. W tym  
zakresie w pełni  
aktualny jest  
pogląd wyrażony  
m.in. w  
uzasadnieniu  
wyroku Sądu  
Apelacyjnego w  
K.z dnia (...)(  
(...)). Nie  
znalazły  
potwierdzenia  
zastrzeżenia  
autora apelacji  
co do oceny  
twierdzeń osób  
obciążających  
oskarżonego.  
Przeszłość A. K.  
(1), T. Ł. (1),  
czy też Ł. S. (1)  
była doskonale  
znana z urzędu  
zarówno sądowi  
I jak i II  
instancji. Jest to  
wynik szeregu  
postępowań  
prowadzonych  
wobec ww.  
Uwaga o  
rzekomych  
przemilczeniach  
w tym zakresie  
jest więc  
niezrozumiała.  
Dywagacje  
obrońcy nie  
wnoszą więc  
żadnej nowości.  
Argument ten  
nie może a priori

dyskwalifikować  
ww. źródeł jako  
wiarygodny  
materiał  
dowodowy. Idąc  
tym tokiem  
myślenia  
należałoby to też  
uczynić  
równolegle  
wobec M. D.,  
który był  
przecież już aż  
(...)razy karany  
za przestępstwo  
( nie licząc  
wyroków (...)).  
Oczywistym jest,  
że tego rodzaju  
sposób  
automatyzmu w  
interpretacji i  
ocenie  
zaprezentowany  
przez obrońcę  
nie mógł więc  
zasługiwać na  
akceptację sądu  
odwoławczego.  
Podnosząc  
zarzut  
naruszenia  
zasady  
swobodnej  
oceny dowodów  
z art.7 kpk,  
skarżący wbrew  
swej powinności  
nie wskazał  
przekonywująco,  
którą konkretnie  
regulę sąd  
jakoby naruszył  
i przez jakie  
postąpienie.  
Autor apelacji  
nie podjął  
choćby próby  
sformułowania  
argumentów,

które realnie miałyby wskazywać na nielogiczność wyciągniętych przez sąd wniosków, nieuwzględnienie co wynika z doświadczenia życiowego bądź z wiedzy. Zamieścił de facto jedynie oświadczenie, że pomawiający go współsprawcy złożyli obciążające go depozycje, chcąc uniknąć odpowiedzialności za popełnione przestępstwa. Takie ujęcie zarzutów apelacji z oczywistych względów nie może prowadzić do skutku oczekiwanego przez jej autora. W orzecznictwie utrwalony od lat jest pogląd ( vide: orzeczenia Sądu Apelacyjnych w K.z (...), (...) i we W. z (...), (...)), że pomówienie, czyli obciążanie innej osoby odpowiedzialnością za przestępstwo jest w ujęciu prawa karnego procesowego

dowodem  
podlegającym  
swobodnej  
ocenie na równi  
z innymi  
dowodami, nie  
może być więc  
z góry  
traktowane z  
nieufnością,  
uznawane za  
dowód  
„niepełnowartościowy”  
i sprowadzane  
do pojęcia  
fałszywego  
oskarżenia a w  
procesie karnym  
nie obowiązuje  
zasada ważności  
wypowiedzi i ich  
wartościowania.  
Nie jest przy  
tym prawdziwy  
zarzut  
sformułowany  
na s.4 i  
nast. apelacji, że  
sąd I instancji  
nie dostrzegł  
rozbieżności w  
ww.  
twierdzeniach i  
potraktował je  
całkowicie  
bezkrytycznie.  
Przeczy temu  
treść  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku na s.8-9.  
Odmiennie  
stanowisko  
apelującego jest  
więc chybione.  
Uwaga ta odnosi  
się także do  
motywów jakimi  
mieli się  
kierować

świadkowie  
obciążający  
oskarżonego.  
Składając  
zeznania ( a  
uprzednio  
wyjaśnienia )  
niekorzystne dla  
M. D.  
jednocześnie  
obciążali  
przecież i siebie.  
Niestety  
dywagacje  
obrońcy na ten  
temat dalekie są  
od  
merytorycznych  
argumentów a  
mają postać  
emocjonalnej  
publicystyki  
niewolnej od  
demagogii i  
kolokwializmów  
( vide: np. „to się  
nie trzyma kupy”  
– s.6 ). Pisma  
procesowe  
profesjonalnych  
uczestników  
postępowania  
nie powinny  
zawierać tego  
rodzaju  
sformułowań.  
Powracając do  
argumentów  
apelacji należy  
stwierdzić,  
że wartość  
dowodów  
obciążających  
oskarżonego w  
sprawie(...) nie  
ma przecież  
żadnego  
znaczenia dla  
zakończenia  
odrębnego

postępowania  
karnego dot.  
innej  
zorganizowanej  
grupy  
przestępczej.  
Analogicznie  
wysokość kar  
na jakie skazani  
zostali ww. nie  
przesądza  
bynajmniej o  
braku ich  
wiarygodności.  
Nieuzasadnione  
są też supozycje  
skarżącego co do  
tego, że A. K.  
i T. Ł., z  
uwagi na fakt,  
iż w przeszłości  
oszukali M. D.,  
znajdowali się  
w konflikcie  
z ww., co  
nie pozwala  
traktować ich  
jako  
bezzstronnych  
świadków. Autor  
tego  
niefortunnego  
zarzutu zdaje  
się zapominać o  
dwóch  
kwestiach, które  
dezawuuują jego  
zastrzeżenia. Po  
pierwsze  
oskarżony M. D.  
przeczył aby w  
przeszłości brał  
udział  
w tego rodzaju  
narkotykowym  
procederze,  
trudno więc  
jednocześnie  
dowodzić, że  
został

w trakcie takiej nielegalnej transakcji oszukany. Po drugie obrońca nie dostrzega, że ww. świadkowie z kolei nie przeczyli że do tego rodzaju oszustwa z ich strony doszło. Więcej, wyjaśniali nawet dlaczego początkowo M. D. opacznie zrozumiał ich działania i pozostając w błędzie kontynuował nawet współpracę z A. K., aż do momentu gdy zorientował się, że ten również uczestniczył w oszustwie wspólnie z T. Ł.. W tym zakresie sąd odwoławczy odsyła do dowodów np. na k.3698v-3701, 5072-5073, 5076. Bez związku z niniejszą sprawą jest odwoływanie się obrońcy do treści wyroku (...) Sądu Okręgowego w K.( s.6 apelacji ). W tym zakresie wypada przypomnieć, że



w niniejszej sprawie sąd meriti był samodzielny w zakresie dokonywania ustaleń faktycznych i nie był związany orzeczeniami dot. innych osób, które nie było oskarżone w rozpoznawanej sprawie. Wynika to wprost z treści art.8 § 1 kpk. Doszukiwanie się w tym zakresie związku z postawą A. K. i T. Ł. ma wartość wyłącznie spekulacji. Jak już wcześniej wspomniano Sąd Okręgowy dostrzegł rozbieżności i nieścisłości zarówno pomiędzy ww. świadkami a także w ich wyjaśnieniach i zeznaniach składanych na przestrzeni szeregu lat w licznych postępowaniach karnych. Przykładowo w sprawie (...), które na wniosek obrońcy ujawniono przed Sądem Apelacyjnym,

ww. byli ponad 20 krotnie przesłuchiwani w tym charakterze.

Różnice te nie są jednak dyskwalifikujące i w pełni pozwalają na czynienie ustaleń faktycznych.

Uwagi te odnoszą się także co do czasu transakcji z udziałem oskarżonego, czy wagomiaru poszczególnych „transz”

narkotyków. Nie jest przy tym prawdziwa teoria obrońcy wyrażona na s.7 apelacji, że protokoły przesłuchania T. Ł. (1) z dnia (...) i (...) są analogiczne.

Porównanie ich treści pozwala obalić

zastrzeżenia, o których mowa powyżej. Fakt, że są to jedyne dowody nie stanowi przeciwskazania do skazania, albowiem polski proces karny nie uzależnia tego od konkretnej liczby dowodów obciążających

danego  
oskarżonego.  
Skarżący także  
i w tym  
wypadku nie jest  
konsekwentny.  
Gdy twierdzenia  
te znajdują  
wsparcie w  
wyjaśnieniach i  
zeznaniach Ł.  
S. (1) to  
obrońca zbywa  
je  
stwierdzeniem,  
że „... również  
służyły  
uniknięciu  
własnej  
odpowiedzialności  
i również są  
kłamliwym  
pomówieniem(??  
apelacji). Z kolei  
wypowiedzi S. i  
M. L. oraz J.  
L. (1), którzy  
nie potwierdzali  
zarzutów aktu  
oskarżenia są  
dla apelującego  
wiarygodne.  
Znamienne, że  
w tym wypadku  
przeszkodą w  
tego rodzaju  
wnioskowaniu  
nie jest ani  
przeszłość ww.,  
ani zarzuty pod  
jakimi pozostają.  
Jest to  
niezrozumiałe  
zważywszy na  
odmienną logikę  
prezentowaną  
przez tego  
samego obrońcę  
wobec A. K.

i T. Ł., który z samego faktu oskarżenia ww. o przestępstwo niezwiązane nijak z niniejszą sprawą wyprowadza wnioski o braku ich wiarygodności ( s.8 apelacji ). Tego rodzaju sprzeczności powodują, że trudno powyższe zarzuty traktować poważnie.

Analogicznie jako chybione należy oceniać zarzuty obrońcy w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 4 zaskarżonego wyroku. Ocena zeznań świadka M. G. (1) dokonana przez Sąd Okręgowy w K. jest prawidłowa. Bynajmniej nie nosi cech wybiórczości i dowolności jak niefortunnie dowodził skarżący na s.8-9 apelacji. Sąd meriti przekonywująco wykazał dlaczego dał wiarę

konkretnym  
wypowiedziom  
ww.

Parafrazując  
autora apelacji  
należy więc  
stwierdzić, że  
początkowe  
wypowiedzi ww.  
ze śledztwa oraz  
te składane  
przed Sądem  
Okręgowym  
niczego nie  
przesądziły.

Świadek nie  
tylko opisała rolę  
oskarżonego ale  
i rozpoznała M.  
D. w dniu (...)  
( vide: k.642 ).  
Warto przy tym  
odnotować, że  
wyjaśniała  
wówczas w  
obecności  
swojego  
obrońcy. Trudno  
zatem uznać za  
przekonywujące,  
iż uczyniła tak w  
wyniku nacisku  
prowadzących  
postępowanie.

To że została  
zatrzymana po  
kontakcie z  
osobami  
należącymi do  
grupy  
przestępczej K.  
R. nie wyklucza  
przecież, że  
niemal w tym  
samym czasie  
spotkała się  
po drodze z  
oskarżonym, od  
którego odebrała  
m.in. (...)g

amfetaminy.  
Zdziwienie budzi fakt niewiedzy obrońcy co do przyczyn dla których wprowadzenie ww. narkotyków przypisano oskarżonemu, albowiem wynika to wprost z twierdzeń M. G. (1) które przywołał w swoim uzasadnieniu sąd I instancji. Zachowanie świadka przez sądem meriti sytuacji tej nie zmienia, zważywszy jeżeli uwzględni się treść opinii biegłej psycholog M. R.. Także dywagacje skarżącego co do przyczyn zmiany wyjaśnień ww. i pomówienia M. D. nie są przekonywujące. Nie miała ona powodu ochraniać A. F., gdyż była związana J. S.. Z kolei sama poniosła z tego tytułu odpowiedzialność czego dowodem jest wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia (...) ( (... ) ). Oczywiście jest,

że także w tym wypadku Sąd Okręgowy uprawiony był do samodzielnych ustaleń faktycznych, w myśl zasady zawartej w art.8 § 1 kk. Marginalnie wypada zaznaczyć, że skarżący nie wskazał nawet ( s.9 apelacji ) jakież to istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy dowody Sąd Okręgowy w K.pominął ze sprawy (...) Sądu Okręgowego w P., w której to M. D. nie występował przecież w charakterze oskarżonego.

Nie znalazła akceptacji także ta argumentacja skarżącego, które odnosi się do czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 7. Wywody obrońcy są przy tym niezwykle lakoniczne i sprowadzają się de facto li tylko do sformułowania tezy o „braku

racji Sądu” co do znaczenia zeznań świadka A. W. (2) ( M. ). Stanowisko to nie jest jednak słuszne. Wbrew odmiennym twierdzeniom apelującego świadek ta jednoznacznie wskazywała, że środki, które przekazywała M. D. związane był z tzw. ochroną a nie czynszem za mieszkanie. Kategorycznie zeznawała, że było to związane z procederem świadczenia usług seksualnych. W tym zakresie Sąd Apelacyjny odsyła więc do dowodów na k.346 oraz k.5890v-5892.

Na koniec sąd odwoławczy odniesie się do zarzutów rażącej niewspółmierności kar jednostkowych i łącznej i niesłusznego przyjęcia wobec M. D. kwalifikacji prawnej z art.56 ust.3 upn. Sąd one chybione w sposób



oczywisty.  
Zostaną one  
potraktowane  
łącznie,  
albowiem tak  
je uzasadnił  
lakonicznie  
obrońca na s.9  
apelacji. W  
szczególności  
trudno uznać  
by przestępstwa  
z pkt 2  
i 4 traktować  
jako „drobne  
przestępstwa”,  
tak jak wysoce  
niefortunny ujął  
to autor apelacji.  
Przestępstwo to  
penalizuje m.in.  
wprowadzenie  
do obrotu lub  
udział w obrocie  
znaczłą ilością  
środków  
odurzających,  
substancji  
psychotropowych,  
nowych  
substancji  
psychoaktywnych  
lub słomy  
makowej. O  
społecznej  
szkodliwości  
tego czynu  
świadczą  
ustawowe  
zagrożenie  
ustalone przez  
ustawodawcę, w  
wysokości od 2  
do 12 lat kary  
pozbawienia  
wolności w typie  
kwalifikowanym.  
Kluczowe  
znaczenie ma  
znamię

„znacznej ilości”,  
którym  
posłużono się  
w cyt. przepisie  
bez wskazania  
jakichkolwiek  
dyrektyw  
interpretacyjnych.  
Kwestia ta  
została zatem  
określona w  
orzecznictwie.  
Za utrwalony  
uznać należy  
pogląd wyrażony  
m.in. przez tut.  
Sąd w  
uzasadnieniu  
wyroku z dnia  
(...)( ...).  
Pojęcie  
„znacznej ilości”  
narkotyku  
oparte jest na  
kryterium  
jakościowo-  
ilościowym, tzn.  
wielkości dawki  
środka  
odurzającego lub  
substancji  
psychotropowej  
wystarczającej  
do  
jednorazowego  
odurzenia, co  
najmniej  
kilkudziesięciu  
osób. Sytuacja  
taka miała  
miejsce w  
niniejszej  
sprawie. W pkt  
2 sąd I instancji  
przypisał  
oskarżonemu  
działanie  
odnośnie (...)g  
amfetaminy i  
(...)g marihuany

a w pkt  
4 wyroku  
odpowiednio(...)  
g amfetaminy.  
Niewątpliwie są  
to wartości aż  
nadto  
wystarczające do  
odurzenia kilku  
tysięcy ( pkt 2 )  
i kilkuset ( pkt  
4 ) osób. W tym  
zakresie wypada  
odwołać się też  
do wyroku Sądu  
Apelacyjnego w  
L.z dnia (...)(  
(... ) , w którym  
odnotowano że  
skoro kilogram  
marihuany  
pozwala na  
wytworzenie co  
najmniej  
(...)porcji, to  
jest to znaczna  
ilość środków  
odurzających.  
Tym samym  
kwalifikacja  
przyjęta przez  
sąd meriti jest  
ze wszech miar  
trafna.  
Podniesione  
przez obrońcę  
argumenty nie  
mają więc  
znaczenia. Jego  
odmienne  
stanowisko nie  
jest  
przekonywująco  
uzasadnione.  
Uwaga ta odnosi  
się także wobec  
zastrzeżeń co do  
kar  
jednostkowych i  
kary łącznej

orzeczonych  
wobec  
oskarżonego.  
Fakt, że  
oskarżony miał  
zostać oszukany  
przez A. K. i  
T. Ł., którzy  
nie zapłacili  
mu za część  
narkotyków  
( czemu  
oskarżony  
przecież sam  
przeciżył ) nie  
stanowi  
podstawy do  
uchylenia  
orzeczenia  
zawartego w  
pkt 3, ani  
złagodzenia kar.  
Odnosnie  
rozstrzygnięcia z  
art.45 § 1  
kk to wypada  
przypomnieć, że  
jest to przypadek  
na rzecz Skarbu  
Państwa  
równowartości  
korzyści  
majątkowej  
osiągniętej z  
popelnienia  
przestępstwa  
popelnionego w  
pkt 2  
zaskarżonego  
wyroku. W tym  
miejscu wypada  
zatem  
przypomnieć  
pogląd wyrażony  
m.in. w  
uzasadnieniu  
wyroku Sądu  
Apelacyjnego w  
B.z dnia(...)

(...), w którym celnie wskazano, że obowiązek orzeczenia przepadku korzyści majątkowej przewidziany przez ustawodawcę treścią art.45 § 1 kk aktualizuje się w każdym przypadku, gdy dochodzi do popełnienia przestępstwa przewidzianego przepisami tzw. „ustawy narkotykowej”, a celem działania sprawcy pozostaje osiągnięcie z tytułu tej działalności określonej korzyści. Sytuacja taka miała niewątpliwie miejsce w niniejszej sprawie. Na s.24 uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy jednoznacznie wyjaśnił, że kwota (...)zł; nie obejmuje tej „transzy” narkotyku, za którą oskarżony nie otrzymał zapłaty. Fakt, że oskarżony nie uzyskał kwoty

(...) zł; o której mowa w apelacji jest więc bez związku. Analogicznie to, że M. D. czuje się pokrzywdzony to nie oznacza bynajmniej, że kwota ta podlega „potrąceniu” w ogólnym rachunku zysków i strat z przestępczego proceduru. Skarżący nie sformułował żadnych innych okoliczności ani zarzutów wobec kar jednostkowych oraz kary łącznej. Nie sposób zatem by Sąd Apelacyjny odniósł się do argumentów, które fizycznie nie zaistniały. Kontrola orzeczenia o karze nie daje żadnych podstaw do jakiegokolwiek korekty w tym zakresie z urzędu. W stosunku do oskarżonego sąd meriti wykazał na s.23-24 uzasadnienia zaskarżonego wyroku szereg okoliczności obciążających.

Nie sposób  
pominąć ilości  
narkotyków  
będących  
przedmiotem  
obu przestępstw,  
czy też działania  
w warunkach  
art.64 § 1 kk  
( dot. pkt 2 i  
4 ) i art.65 § 1  
kk ( ten ostatni  
nie dot. pkt 4 ).  
Jednocześnie  
brak było  
istotnych  
okoliczności  
łagodzących. Do  
kwestii tych  
obrońca nie  
próbował się  
nawet odnosić.  
Zważywszy na  
ustawowe  
zagrożenie  
poszczególnych  
czynów uznać  
należy  
wymierzone  
kary  
jednostkowe  
( odpowiednio  
pkt 2, 4, 7 )  
za stosunkowo  
łagodne,  
albowiem  
mieszczą się w  
dolnych  
granicach. Taki  
walor ma też  
kara łączna,  
która została  
ukształtowania z  
zastosowaniem  
zasady asperacji.  
Sąd Apelacyjny  
w pełni podziela  
przy tym  
argumenty,  
które sąd meriti

podniósł na s.24 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Uwzględniono zatem prawidłowo związki czasowe i przedmiotowe pomiędzy poszczególnymi przestępstwami. Nie sposób zatem podzielić gołosłownego i pozbawionego jakichkolwiek argumentów odmiennego stanowiska obrońcy.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonych  
G. K. i E. D. (1)**  
:

Zarzuty ww. apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wypada zaznaczyć, że wątpliwości, o jakich mowa w przepisie art.5 § 2 kpk, odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego



wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. W orzecznictwie przyjęto bowiem ( vide: postanowienie Sądu Najwyższego z (...), (...)), że nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i ustalenia te są stanowcze to nie może zachodzić – jak w niniejszej sprawie - obraza art.5 § 2 kpk. Skarżący takich okoliczności nie potrafił zresztą przekonywująco wykazać ( pkt Ib apelacji ).

Chybiony jest w całości także zarzut obrońcy błędu w ustaleniach

faktycznych  
przyjętych za  
podstawę  
orzeczenia,  
skutkujący  
skazaniem  
oskarżonych za  
przestępstwa  
przypisane w  
pkt 12 i  
15 zaskarżonego  
wyroku. Nie  
świadczy to  
jeszcze, że  
ustalenia te są  
idealne. Należy  
przy tym  
zaznaczyć, że  
niezależnie od  
ww. zarzutu  
Sąd Apelacyjny  
zmuszony był  
uchylić wyrok  
także  
w tej części  
– na niekorzyść  
oskarżonego –  
albowiem  
spowodowane  
było to  
podzieleniem  
argumentów  
prokuratora w  
zakresie dot.  
działania obu  
oskarżonych w  
zakresie art.258  
§ 1 kk  
i w zw. z art.65 §  
1 kk. Bynajmniej  
podstawa  
dowodowa  
skazania nie  
opierała się  
wyłącznie na  
osobowych  
źródłach  
dowodowych,  
które w  
wybiórczy

sposób obrońca przywołał na s.4-5 apelacji. W rzeczywistości jest on znacznie bardziej obszerny co wykazano już powyżej przy omawianiu apelacji prokuratora. Rozważania tam przywołane są i tu aktualne. Znamienne jest niewątpliwie, że obrońca pomija całkowitym milczeniem materiał pochodzący z kontroli operacyjnej. Jest on niewątpliwie kluczowy dla oceny zachowania oskarżonych tempore criminis. Przeczy on tezie obrońcy, że oskarżeni nie byli uczestnikami struktury, w której pełnili określone role. Nie wykonywali więc li tylko losowo kursów taxi. Oprócz należnego z tego tytułu wynagrodzenia za przewóz byli bowiem dodatkowo nagradzani i to przez osoby

trudniące się  
nierządem. W tej  
sytuacji zeznania  
świadczków na  
k.376,  
5096v-5097, czy  
też 5062v mają  
de facto postać  
uzupełniającą.  
Sytuacji tej nie  
zmienia  
bynajmniej  
przywołany  
przez obrońcę  
wyrok Sądu  
Najwyższego z  
dnia (...) ( ... )  
(...), albowiem  
nie odnosi się  
on do sytuacji  
procesowej  
zaistniałej w  
niniejszej  
sprawie.  
Proceder jakim  
trudnili się  
oskarżeni nie  
miał bowiem  
nic wspólnego  
z jednorazowym  
aktem  
ułatwienia  
uprawiania  
prostyucji przez  
podwiezienie  
klienta. Przeczy  
temu  
przywołany przy  
ocenie apelacji  
prokuratora  
materiał z  
kontroli  
operacyjnej,  
potwierdzający  
szereg tego  
rodzaju działań  
oskarżonych, co  
skutkuje  
ustaleniem, że  
było to

przestępstwo  
wieloczynowe.

Za każdym  
razem oskarżeni  
czerpali korzyści  
majątkowe z  
uprawienia  
prostytucji przez  
inne osoby.  
Sąd odwoławczy  
bynajmniej nie  
podziela  
zastrzeżeń  
autora apelacji  
co do braku  
logiki w  
zachowaniu  
oskarżonych  
( s.5 apelacji ).  
Teza o braku  
opłacalności  
przedmiotowego  
procederu, czy  
też skali  
zagrożenia z  
tym związanego  
jest niczym nie  
poparta i ma  
postać wybitnie  
polemiczną.

Pozbawiony  
podstaw  
faktycznych i  
prawnych jest  
też zarzut  
zawarty w pkt Ic  
apelacji.  
Stanowiska w  
zakresie  
dowolności  
ustalenia  
korzyści  
majątkowej  
skarżący de facto  
nie uzasadnił.  
Sąd Apelacyjny  
nie ma zatem  
możliwości  
odniesienia się

do argumentów,  
które nie zostały  
fizycznie  
sformułowane.

Swoje  
stanowisko sąd I  
instancji  
przekonywująco  
wyjaśnił na s.12  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku.

Rozważania nie  
zostały  
skutecznie  
podważone  
przez  
skarżącego, tym  
bardziej, że  
zostały  
poczynione w  
oparciu o  
materiał  
dowodowy, o  
którym mowa  
była powyżej.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonej K.  
N. (2) :**

Zarzuty tej  
apelacji okazały  
się bezzasadne w  
całości.

Odnosząc się  
do zawartych  
w pkt 4-5  
apelacji obrońcy  
oskarżonego  
zarzutów  
naruszeń  
proceduralnych  
to należy  
zauważyć, iż  
zgodnie z  
art.438 pkt 2  
kpk orzeczenie

podlega  
uchyleniu ( lub  
zmianie ) jedynie  
w razie takiej  
obrazy  
przepisów  
postępowania,  
która mogła  
mieć wpływ  
na treść tego  
wyroku. W  
realiach  
niniejszego  
procesu skarżący  
poprzestał  
jedynie na ich  
wylczeniu, nie  
podejmując  
nawet trudu i  
próby wykazania  
ewentualnego  
wpływu na treść  
zaskarżonego  
wyroku. Takie  
działanie nie  
może oczywiście  
skutkować  
powodzeniem  
apelacji. W  
aspekcie  
przyczyn  
odwoławczych  
określonych w  
art.438 pkt 2  
kpk w środku  
odwoławczym  
mogą być  
podnoszone  
także zarzuty  
niezgodności  
przebiegu  
postępowania z  
wymogami  
prawa  
procesowego, i  
to zarówno te  
błędy, które  
polegają na  
zaniechaniu  
wypełnienia

konkretnych nakazów przepisów prawa procesowego ( errores in omittendo ), jak i te które sprowadzają się do działania sprzecznego z konkretnymi przepisami procedury ( errores in faciendo ). Przepisy procedury statuują też fundamentalne metody oceny dowodów, z zatem takie naruszenie tych zasad, które mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, może stanowić podstawę zarzutu środka odwoławczego. Należy pamiętać o tym, że wpływ danego uchybienia na treść orzeczenia zależy ściśle od realiów konkretnej sprawy ( vide: „(...)” pod. red. Z. G. wyd. (...), (...)).

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia



przepisu art.5 §  
2 kpk poprzez  
rozstrzygnięcie  
niedających się  
rozstrzygnąć  
wątpliwości na  
niekorzyść  
oskarżonej ( pkt  
3 ) to uznać  
należy, że nie  
są one zasadne.  
Jak zauważył  
Sąd Najwyższy  
w uzasadnieniu  
wyroku  
z dnia  
25.06.1991r.  
( vide: RW  
107/91, publ.  
OSNKW  
1992/1-2/14 ),  
wszelkie  
wątpliwości  
w zakresie  
ustaleń  
faktycznych  
powinny być  
wyjaśnione i  
usunięte przez  
wszechstronną  
i gruntowną  
analizę całego  
dostępnego  
materiału  
dowodowego.  
Dopiero wtedy,  
gdy po  
wykorzystaniu  
wszelkich  
istniejących  
możliwości  
wątpliwości nie  
zostaną  
usunięte, należy  
je wytłumaczyć  
w sposób  
korzystny dla  
oskarżonej.  
Kategorycznie  
należy

podkreślić, że ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez sąd I instancji w niniejszej sprawie doprowadziła do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, usuwając przy tym ewentualne wątpliwości co do sprawstwa oraz winy oskarżonej. Sąd odwoławczy stanowczo stwierdza, że Sąd Okręgowy w K.orzekając w tym zakresie uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonej. Wypada nadto zauważyć, że rażąco nietrafny i niefortunny jest zarzut złamania zakazu rozstrzygania na niekorzyść oskarżonego wątpliwości nie dających się usunąć, gdy rzecz sprowadza się do odmówienia wiary niektórym dowodom, służącym

obronie oskarżonej. Nie ma to nic wspólnego ze stanem owych wątpliwości, a polega na wybraniu przez sąd wiarygodnych informacji dowodowych. Stan owych wątpliwości zachodziłby, gdyby dowodów nie było lub nie dało się rozstrzygnąć, którym z nich należy uwierzyć ( vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie II AKa 90/97, publ. Prok. i Pr. 1998/1/24 ). Sąd Najwyższy wskazuje też, że stwierdzenie istnienia stanu „nie dających się usunąć wątpliwości” zależy od rezultatów analizy dowodów, prowadzonej z respektowaniem kryteriów ocen wskazanych w art.4 kpk oraz art.7 kpk, i w tym znaczeniu stan ten daje się zobiektywizować. Nie jest

natomiast  
możliwe  
ustalenie jego  
istnienia ( i  
stwierdzenie  
naruszenia art.5  
§ 2 kpk )  
wyłącznie w  
oparciu o oceny  
i subiektywne  
przekonania  
wyrażane w  
polemice z  
ustaleniami  
faktycznymi  
sądu, w istotnej  
mierze w celu  
wprowadzenia  
tej polemiki do  
postępowania  
odwoławczego.  
Nawet istnienie  
różnych wersji  
zdarzenia nie  
jest  
równoznaczne z  
możliwością  
automatycznego  
stwierdzenia  
takiego stanu i  
zobowiązuje sąd  
do dokonania  
ustaleń  
w granicach  
swobodnej  
oceny dowodów  
( vide: wyrok  
Sądu  
Najwyższego w  
sprawie V KKN  
292/96, publ.  
Prok. i Pr.  
1997/9/7 ).  
Ponadto  
stwierdza, że  
stan określany  
przez  
ustawodawcę  
jako „nie dające  
się usunąć

wątpliwości”  
powstaje – jeśli  
pomiąć  
wątpliwości  
natury nie  
faktycznej, lecz  
prawnej –  
dopiero w  
następstwie  
oceny dowodów  
( vide: art.7  
kpk ). Dopiero  
wówczas  
bowiem można  
stwierdzić, czy  
wątpliwości w  
ogóle wystąpiły,  
czy były  
rozsądne, a nie  
wydumane, czy  
i jakie miały  
znaczenie dla  
kwestii  
odpowiedzialności  
prawnej  
oskarżonej, czy  
udało się je  
przewyciężyć w  
sposób  
dopuszczalny  
przez prawo  
procesowe itp.  
O naruszeniu  
zasady in dubio  
pro reo nie  
można zatem  
mówić wówczas,  
gdy sąd w  
wyniku pełnej  
i poprawnie  
dokonanej  
swobodnej  
oceny dowodów  
uznał, że brak  
jest w  
wątpliwości albo  
że nie mają one  
znaczenia dla  
odpowiedzialności  
prawnej

oskarżonej. Jest jednocześnie dobrym prawem obrony oskarżonej mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w jej winę, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów ( tzw. lojalności wobec faktów ) ( vide: wyrok Sądu Najwyższego w sprawie IV KKN 714/98, publ. Prok. i Pr. 2000/4/8 ). W niniejszej sprawie sąd I instancji, dokonując wnikliwej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego i ustalając w sposób bezsporny wszelkie okoliczności czynu K. N. (1), przede wszystkim nie popadł w takie wątpliwości, które nie mogłyby być usunięte, a zatem nie

naruszył zasady  
in dubio pro reo.  
Apelujący nie  
zauważył, że sąd  
I instancji nie  
mógł naruszyć  
treści art.5 §  
2 kpk poprzez  
rozstrzygnięcie  
niedających się  
usunąć  
wątpliwości na  
niekorzyść  
oskarżonej w  
sytuacji gdy  
takich  
wątpliwości w  
przedmiotowej  
sprawie po  
prostu nie było.  
Nie można  
zresztą  
równocześnie  
podnosić  
zarzutu obrazy  
art.5 § 2 kpk i  
art.7 kpk ( pkt  
3 apelacji ),  
bowiem o  
naruszeniu  
przepisu art.5  
§ 2 kpk  
można mówić  
dopiero wtedy,  
gdy mimo  
przeprowadzenia  
postępowania  
dowodowego w  
sposób  
wyczerpujący i  
poddania  
ujawnionych na  
rozprawie  
dowodów ocenie  
zgodnie z  
regułami  
wskazanymi w  
art.7 kpk,  
pozostaną nadal  
wątpliwości,

które nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonej. Natomiast jeśli z materiału dowodowego wynikają różne wersje przebiegu zdarzenia, to nie jest to równoznaczne z istnieniem wątpliwości w rozumieniu art.5 § 2 kpk, bo w takim wypadku zastosowanie będzie miała reguła wyrażona w art.7 kpk - zasada swobodnej oceny dowodów. Sąd bowiem nie może uchylić się od oceny ujawnionych dowodów, nawet wówczas, gdy za wiarygodnością poszczególnych wersji przemawiają inne dowody, bo nie można interpretować art.5 § 2 kpk jako powinności czynienia ustaleń w oparciu o dowody najbardziej korzystne dla oskarżonej. Dopiero bowiem w sytuacji, gdy nie jest możliwe ustalenie w



sposób pewny  
okoliczności  
faktycznych, zaś  
okoliczności  
korzystne dla  
oskarżonej  
konkurują z  
okolicznościami  
dlań  
niekorzystnymi,  
zastosowanie  
znajduje reguła  
in dubio pro reo.  
Przepisy art.5  
§ 2 kpk i  
art.7 kpk mają  
więc charakter  
rozłączny,  
ponieważ nie  
dające się  
usunąć  
wątpliwości  
mogą powstać  
jedynie  
wówczas, gdy  
sąd orzekający,  
po wyczerpaniu  
wszystkich  
możliwości  
dowodowych,  
oceni materiał  
dowodowy  
zgodnie ze  
standardami  
wyznaczonymi  
przez zasadę  
swobodnej  
oceny dowodów.  
Sąd odwoławczy  
w pełni podziela  
utrwalony w  
tym zakresie  
w orzecznictwie  
pogląd, którego  
przedstawicielem  
jest m.in. wyrok  
Sądu  
Apelacyjnego w  
K.z dnia (...)(  
(...) ). Z kolei

odnosząc się do ostatniego chronologicznie zarzutu obrońcy ( pkt 5 ), to jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w W.w wyroku z dnia (...) ( (...) ) powyżej przepis art.410 kpk nie nakłada na sąd obowiązku przywołania w uzasadnieniu wyroku wszystkich dowodów bez wyjątku, gdyż oceny wymagają tylko te, które według sądu miały znaczenie dla wydanego orzeczenia.

Omówienie wybranych dowodów jest dopuszczalne, o ile mają one znaczenie dla wyrokowania.

Nie stanowi naruszenia przepisu art.410 kpk dokonanie oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie.

Naruszenie treści przepisu art.410 kpk następuje poprzez oparcie wyroku na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy

głównej, bądź też przez pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonej. Sytuacja taka nie miała jednak miejsca w niniejszej sprawie.

Nie stanowi zaś naruszenia przepisu art.410 kpk dokonanie takiej czy innej oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie.

Marginalnie należy zauważyć, że skarżący w apelacji poprzestał li tylko na ogólnikach. Waleru takiego nie ma bynajmniej lakoniczne stwierdzenie na s.6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Skarżący nie podał przy tym obowiązkowi wskazania dowodów, które zostały przez Sąd Okręgowy pominięte ze skutkiem,

o jakim mowa  
w cyt. przepisie.  
Tezie dot.  
braków wyliczeń  
korzyści  
uzyskanych z  
procederu  
przeczy zapis na  
s.12  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku.  
Bynajmniej nie  
można więc  
uznać, że sąd I  
instancji uchybił  
w tym zakresie  
wymogom, o  
którym mowa  
w art.424 kpk.  
Argumentacja  
zawarta w pkt  
1-3  
przedmiotowej  
apelacji  
sprowadza się  
w pierwszym  
rzędzie do  
nieuzasadnionej,  
bezpodstawnej  
polemiki z  
prawidłowymi  
ustaleniami  
Sądu  
Okręgowego  
w K.. Zasadza się  
ona na innej, niż  
przyjęta przez  
sąd I instancji  
ocenie materiału  
dowodowego.  
Podkreślić przy  
tym należy, że  
zapropnowana  
przez obrońcę  
ocena materiału  
dowodowego  
jest całkowicie  
dowolna i nie  
znajduje

żadnego uzasadnienia w prawidłowo zebranych materiałach dowodowych. Zarzut błędny w ustaleniach faktycznych dokonanych przez sąd I instancji, ich sprzeczności z materiałem dowodowym, jak i zarzut naruszenia przepisu art.7 kpk należało rozpoznać wspólnie, albowiem są one ze sobą ściśle związane. Zarzut ten może być tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd meriti z okoliczności ujawnionych, w toku postępowania sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Ustalenia faktyczne wyroku nie wykraczają jednak poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie

wszehstronnej  
analizy  
przeprowadzonych  
dowodów,  
których ocena  
nie wykazuje  
błędów natury  
faktycznej czy  
logicznej,  
zgodna jest ze  
wskazaniami  
wiedzy i  
doświadczenia  
życiowego oraz  
prowadzi do  
sędziowskiego  
przekonania,  
odzwierciedleniem  
którego powinno  
być  
uzasadnienie  
orzeczenia.  
Reasumując  
należy więc  
przyjąć, że  
przekonanie  
sądu o  
wiarygodności  
jednych  
dowodów  
i  
niewiarygodności  
innych pozostaje  
pod ochroną  
zawartą w treści  
przepisu art.7  
kpk wówczas gdy  
jest poprzedzone  
ujawnieniem w  
toku rozprawy  
całokształtu  
okoliczności  
sprawy i to  
w sposób  
podyktowany  
obowiązkiem  
dochodzenia  
prawdy, stanowi  
wynik  
rozważenia

wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonej, jest wyczerpujące i logiczne z uwzględnieniem wskazań wiedzy i zasad doświadczenia życiowego ( vide: wyroki Sądu Najwyższego z 20.02.1975r., II KR 355/74, publ. OSNKW 1975/9/84; z 22.01.1975r., I KR 197/74, publ. OSNKW 1975/5/58; z 5.09.1974r., II KR 114/74, publ. OSNKW 1975/2/28; z 22.02.1996r., II KRN 199/95, publ. PiPr. 1996/10/10; z 16.12.1974r., Rw 618/74, publ. OSNKW 1975/3-4/47 ). Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z art.7 kpk organy postępowania, a więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów,

ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z panującym w orzecznictwie poglądem ( vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.11.1990r., publ. OSNKW 1991/9/41 ), przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art.7 kpk wtedy m. in. gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy ( art.410 kpk ) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy ( art.2 § 2 kpk),



- stanowi  
wynik  
rozważenia  
wszystkich  
tych  
okoliczności  
przemawiających  
zarówno na  
korzyść, jak  
i na  
niekorzyść  
oskarżonego  
( art.4 kpk ),

- jest  
wyczerpująco  
i logicznie –  
z  
uwzględnieniem  
wskazań  
wiedzy i  
doświadczenia  
życiowego –  
uargumentowane  
w  
uzasadnieniu  
wyroku  
( art.424 §  
1 pkt 1 i 2  
kpk ).

Mając powyższe  
uwagi na  
względnie, uznać  
obiektywnie  
należy, że ocena  
zebranego w  
sprawie  
materiału  
dowodowego  
została  
dokonana –  
wobec K. N. (1)  
– przez sąd I  
instancji  
z  
uwzględnieniem  
zasad  
sformułowanych  
w przepisie art.7

kpk. Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego co do oceny wyjaśnień oskarżonej, M. D. i zeznań przesłuchanych świadków.

Wywody te są nie tylko przekonywująco przez sąd I instancji uzasadnione ale i obszerne, tak więc nie ma powodu by je powielać ponownie w tym miejscu. Należy jedynie podkreślić, że uwadze skarżącego uszło i to, że twierdzenie ww. osób Sąd Okręgowy weryfikował z należytą ostrożnością, natomiast sugestie apelującego, że ocena ta nosi znamiona dowolnej, jest całkowicie bezpodstawna. Skarżący koncentrował swoją uwagę na ocenie wyjaśnień oskarżonej i zeznaniach osób obciążających ją swoimi zeznaniami,

wywodząc w  
konkluzji, iż  
te ostatnie nie  
zasługują z tego  
powodu na  
wiarygodność.

Formułował  
przy tym tezę, że  
są one niespójne  
i warunkowane  
z pewnością  
niechęcią do  
oskarżonej. Ten  
sposób  
argumentacji, z  
oczywistych  
wprost  
powodów nie  
może być  
skuteczny,  
albowiem  
dowodem  
w postępowaniu  
karnym może  
być wszystko  
co służy do  
wyrobienia  
przez sąd  
orzekający  
przekonania o  
winie lub  
niewinności  
oskarżonej,  
jeżeli zostanie  
przeprowadzone  
w trybie  
przewidzianym  
przez prawo  
procesowe.

Dowodem są  
więc także  
twierdzenia dla  
K. N. (1)  
niewygodne, pod  
warunkiem, że  
sąd dokonał  
wszechstronnej  
analizy  
i w  
uwzględnieniu

innych dowodów, zaś swoje stanowisko rzeczowo i logicznie uzasadni.

W sprawie tej wymóg ten został spełniony a pogląd sądu I instancji w kwestii wiarygodności dowodów pozostaje pod ochroną art.7 kpk ( vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.11.2004r., V KK 158/04, publ. OSNKW 2004/11-12/107).

W tym miejscu wypada więc powtórzyć za Sądem Apelacyjnym w K.( vide: uzasadnienie wyroku z dnia (...), (...)), że jest oczywistym, iż w razie sprzeczności w zeznaniach ( analogicznie wyjaśnieniach ) osób występujących w procesie karnym wartość dowodowa zeznań złożonych w toku postępowania

przygotowawczego  
jest taka sama  
jak zeznań, które  
zostały złożone  
na rozprawie.  
Decyzja, którą  
ze sprzecznych  
wersji uznać  
za wiarygodną,  
należy do sądu  
orzekającego.  
Wbrew  
twierdzeniom  
apelującego na  
winę oskarżonej  
wskazują nie  
przecież tylko  
zeznania P. ( w  
apelacji błędnie  
P. ) P. ( J. )  
z postępowania  
przygotowawczego,  
ale i  
enumeratywnie  
wyliczone przez  
Sąd Okręgowy  
wypowiedzi A.  
W. (2) ( M.  
, czy też K.  
P.. Twierdzenia  
skarżącego – że  
ww. obciążające  
oskarżoną  
zeznania są  
nieszczere – są  
jedynie  
instrumentalnym  
nadużyciem, a  
zatem  
pozbawione są  
racji bytu. Sąd I  
instancji poddał  
analizie i  
interpretacji  
wypowiedzi tych  
osób a następnie  
skonfrontował je  
z tymi  
składanymi  
przez oskarżoną.

Trafnie przy tym te drugie zdyskwalifikował jako wiarygodny materiał dowodowy.

Rozbieżności dot. np. kwestii rozliczeń były wyolbrzymiane przez autora apelacji ponad rzeczywistą miarę. Należy mieć na uwadze, że dotyczą one zdarzeń wielokrotnie powtarzalnych, wręcz cyklicznych, nic więc dziwnego, że świadkowie mogli pewnych drugorzędnych detali nie pamiętać w sposób idealny. Z kolei nie wytrzymuje krytyki sugestii obrońcy, że A. W. (2) ( M. ) nie potrafiła odróżnić zwrot pożyczki od rozliczeń z tytułu procederu jakim się trudniła.

Analogicznie krytycznie należy ocenić dywagacje skarżącego na temat motywów jakimi miały się kierować A. W. (2) ( M. ) i K. P.. Autor apelacji nie wykazał na

czym miałyby polegać konflikt i w jaki sposób przekładać się na wypowiedzi ww. dot. oskarżonej. Sam zresztą dowodził, że oskarżona była koleżanką K. P.. Założenie obrońcy, że z tego powodu trudno przyjąć, iż ta ostatnia nie miała powodu by opłacać się oskarżonej jest chybione.

Pomija bowiem całkowicie rolę jaką oskarżona odgrywała w przedmiotowym przestępstwie.

Sąd odwoławczy podziela przy tym ocenę dokonaną przez sąd I instancji.

Niewątpliwie zeznania na k.4567 i 5063 także pogrążają oskarżoną, tym bardziej, że korelują z wypowiedziami A. W. (2) na k.347,

5891-5892. Na s.11

uzasadnienia zaskarżonego wyroku sąd I instancji wskazał także

przekonywująco dlaczego i w jakim zakresie

uznał za wiarygodne zeznania P. P. (4). Nie budzi też zastrzeżeń negatywna ocena zeznań ww. składanych przed Sądem Okręgowym w Koninie. Nie sposób więc podzielić stanowiska apelującego na s.5-6, tym bardziej, że ocena sądu meriti jest oparta na przekonywującym wyjaśnieniu A. W. (2) ( M. ) na k.5892v. Zmiana zeznań przez P. P. (4) nie budzi więc zaufania i nie zasługuje na przymiot wiarygodności. W tej sytuacji obrona tezy skarżącego, że K. N. (1) była jedynie konkubina M. D. i nie miała związku z przedmiotowym procederem jest niemożliwa. Sytuacji tej nie zmieniają nawet wyjaśnienia M. D. z postępowania przygotowawczego, skoro twierdzenia te



zostały  
zdyskwalifikowane.

Reasumując  
należy  
zaznaczyć, że  
oparcie przez  
sąd ustaleń  
faktycznych na  
określonej  
i wyraźnie  
wskazanej w  
uzasadnieniu  
zaskarżonego  
wyroku grupie  
dowodów i  
jednoczesne  
nieuznanie  
dowodów  
przeciwnych, nie  
stanowi  
uchybień,  
które mogłyby  
powodować  
zmianę lub  
uchylenie  
wyroku, w  
sytuacji gdy  
zgodnie z treścią  
art.424 § 1  
pkt 1 kpk, Sąd  
Okręgowy  
w K. wskazał  
jakimi w tej  
kwestii kierował  
się względami.  
Jak wynika z  
motywów  
zaskarżonego  
wyroku sąd I  
instancji uczynił  
zadość  
wymaganiom  
wskazanego  
wyżej przepisu,  
dokonując  
szczegółowej i  
wszechstronnej  
analizy  
materiału

dowodowego oraz wskazując precyzyjnie jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach w zakresie K. N. (1). Sąd ten odpowiednio wskazał w jakich częściach uznał ww. dowody za wiarygodne, a w jakich za nie zasługujące na wiarę ( lub są nieistotne ), przy czym stanowisko swoje logicznie i przekonywująco uzasadnił. Dowody te pozwoliły przypisać oskarżonej winę i sprawstwo w zakresie zarzucanego jej w pkt 18 wyroku czynu.

Wniosek

**Apelacja**

**Prokuratora :**

O uchylenie wyroku w zaskarżonej części dot. M. D., G. K., E. D. (1) i D. D. (2) i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K.do ponownego rozpoznania, a w

# zasadny

# częściowo zasadny

# niezasadny

# zasadny

# częściowo zasadny

# niezasadny

# zasadny

zakresie dot. K. N. (1) o zmianę wyroku poprzez uchylenie orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary i orzeczenia z nim związanego ( pkt 20 ).	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
<b>Apelacja obrońcy oskarżonego M. D. :</b>	# częściowo zasadny
	# niezasadny
1. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez całkowite uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów,	# zasadny
ewentualnie	# częściowo zasadny
2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K.do ponownego rozpoznania,	# niezasadny
ewentualnie	# zasadny
3. z ostrożności procesowej co do czynów zarzucanych w pkt II i II aktu oskarżenia o wyłączenie kwalifikacji z art.56 ust.3 upn i wymierzenie mu za te czyny znacznie	# częściowo zasadny
	# niezasadny

łagodniejszych  
kar  
jednostkowych i  
kar łącznych.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonych  
G. K. i E. D. (1)**

:

O zmianę  
wyroku w części  
dot. G. K. i E.  
D. (1) poprzez  
uniewinnienie  
ww. od czynów  
wskazanych w  
pkt 12 i 15.

**Apelacja  
obrońcy  
oskarżonej K.  
N. (2) :**

1. o zmianę  
przedmiotowego  
wyroku przez  
uniewinnienie  
oskarżonej,

ewentualnie

2. o uchylenie  
zaskarżonego  
wyroku w części  
i przekazanie  
sprawy sądowi  
I instancji do  
ponownego  
rozpoznania,

3. o zasądzenie  
od Skarbu  
Państwa na rzecz  
adw. B. T.  
kosztów pomocy  
prawnej  
udzielonej z  
urzędu w  
postępowaniu

przed sądem II instancji.	
Zwięzłe o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
<p><b>Apelacja Prokuratora :</b></p> <p>Uwzględniono wnioski dot. uniewinnienia oskarżonych M. D., G. K. i E. D. (1), albowiem zarzuty w tym zakresie okazały się – co do istoty – zasadne. Odmiennie wyglądała sytuacja procesowa w odniesieniu do oskarżonych D. D. (2) i K. N. (2). Te zarzuty zostały rozpoznane negatywnie. Konsekwencją tego było więc nieuwzględnienie wniosków prokuratora, które ich dotyczyły.</p> <p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego M. D. :</b></p>	

Nieuwzględnienie wniosków ww. jest wynikiem negatywnego rozstrzygnięcia zarzutów apelacji.

**Apelacja obrońcy oskarżonych G. K. i E. D. (1)**

:

Nieuwzględnienie wniosków ww. jest wynikiem negatywnego rozstrzygnięcia zarzutów apelacji.

**Apelacja obrońcy oskarżonej K. N. (2) :**

Nieuwzględnienie wniosków ww. jest wynikiem negatywnego rozstrzygnięcia zarzutów apelacji. Uwzględnieniu podległa wyłącznie wniosek obrońcy o zasądzenie kosztów pomocy prawnej z urzędu należnych ww. za postępowanie odwoławcze.

4.

**OKOLICZNOŚCI  
PODLEGAJĄCE**

**UWZGLĘDNIENIU  
Z URZĘDU**

1.

Zwiąże o  
powodach  
uwzględnienia  
okoliczności

5.

**ZSTRZYGNIECIE**

**SĄDU  
ODWOŁAWCZEGO**

**0.15.1.  
Utrzymanie w  
mocy wyroku  
sądu  
pierwszej  
instancji**

**0.11.**

Przedmiot  
utrzymania w  
mocy

**0.1pkt 3-4,  
7-10, 18-24**

Zwiąże o  
powodach  
utrzymania w  
mocy

Jest to  
spowodowane  
nieuwzględnieniem  
zarzutów  
podniesionych  
przez skarżących  
i braku  
okoliczności,  
które sąd  
odwoławczy jest  
zobowiązany

uwzględnić z urzędu.	
<b>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany
0.0.1pkt 2 – uzupełnienie 0 przepis art.4 § 1 kk	
Zwiężle 0 powodach zmiany	
Uwzględniono częściowo argument prokuratora wyrażony na s.14 uzasadnienia apelacji poprzez uzupełnienie pkt 2 zaskarżonego wyroku o przepis art.4 § 1 kk. W tym zakresie sąd I instancji stosował wobec oskarżonego M. D. przepisy Kodeksu karnego w wersji obowiązującej uprzednio, tj. względniejszej niż w dacie wyrokowania. Odnosnie pkt 7 i 18 było to zbędne,	



<p>albowiem Sąd Okręgowy już to uczynił. W zakresie pkt 12 i 15 było to z kolei niemożliwe, albowiem w tej części wyrok został uchylony i sprawa przekazana sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>			
<p><b>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>			
<p><b>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b></p>			
<p>1.1.</p>		<p># art. 439 k.p.k.</p>	
<p>Zwiąże o powodach uchylenia</p>			
<p>2.1.</p>	<p>Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości</p>	<p># art. 437 § 2 k.p.k.</p>	
<p>Zwiąże o powodach uchylenia</p>			

3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
4.1.	pkt 1, 5, 6, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17	# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
Uwzględnienie zarzutów apelacji prokuratora w zakresie dot. M. D., G. K. i E. D. (1) w zakresie, o którym mowa powyżej.			
<b>0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd meriti winien ponownie i wnikliwie przeanalizować			

materiał dowodowy wskazany wyczerpująco przy omówieniu apelacji prokuratora. Uwaga ta w szczególności odnosi się do materiałów z kontroli operacyjnej, tj. zabezpieczonych rozmów telefonicznych, w których znajdują się treści podważające tezy zawarte w zaskarżonym wyroku. Mając na uwadze, że w pkt 1, 5, 6, 11 i 14 wyroku doszło do uniewinnienia oskarżonych Sąd Apelacyjny nie mógł samodzielnie zmienić ww. rozstrzygnięć. Jednocześnie zasła także konieczność uchylecia orzeczenia w pkt 12-13 i 15-17 wyroku – mimo uznania apelacji obrońcy G. K. i E. D. za bezzasadną – albowiem czyny przypisane w 12 i 15 wyroku nie mają charakteru samodzielnego.

<p>Uchylenie w tym zakresie jest więc pokłosiem uchylenia uniewinnień od czynu z art.258 § 1 kk – pkt 11 i 14 wyroku. W przypadku skazania za ten czyn zajdzie zatem konieczność rozważenia przyjęcia, czy ww. oskarżeni działali w warunkach art.65 § 1 kk co do czynów określonych w pkt 12 i 15 wyroku.</p>		
<p><b>0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b></p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p><b>6. Koszty Procesu</b></p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>4 5 6 7</p>	<p>Na podstawie art.29 ust.2 ustawy z dnia 26 maja 1982r. prawo o adwokaturze</p>	

( tj. Dz.U. Nr 16, poz. 124 z późn.zm. ) i § 1, § 2 pkt 1 i 2, § 4 ust.1-3, § 17 ust.2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu ( tj. Dz.U. z 2019, poz. 18 ) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. T. kwotę 738 zł; w tym 23 % VAT, z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej nawet w części pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

O kosztach postępowania odwoławczego dot. oskarżonego M. D. Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art.634 kpk, art.627 kpk, art.636 § 1 kpk

oraz art.8, art.1,  
art.2 ust.1 pkt  
5, art.3 ust.1  
ustawy z dnia  
23.06.1973r. o  
opłatach w  
sprawach  
karnych ( tj.  
Dz.U. z 1983r.  
Nr 49, poz.223  
z późn.zm. ).  
Na koszty te  
składają się  
wyłożone przez  
Skarb Państwa  
wydatki w  
postaci: 1/5  
ryczałtu za  
doręczenia,  
koszt karty  
karnej ( 4 zł;  
+ 30 zł; ) oraz  
opłata za drugą  
instancję ( 1.600  
zł; ).

Na podstawie  
art.624 § 1 kpk  
zwolniono K. N.  
(1) z obowiązku  
uiszczenia na  
rzecz Skarbu  
Państwa  
kosztów  
sądowych za  
postępowanie  
odwoławcze,  
albowiem  
istnieją  
podstawy do  
uznania, że ich  
uiszczenie  
byłoby zbyt  
uciążliwe dla  
oskarżonej ze  
względu na jej  
aktualną  
sytuację  
majątkową.

W pozostałej części związanej z apelacją prokuratora, w zakresie odnoszącym się do oskarżonych K. N. (1) i D. D. (2), kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa. Podstawą tego orzeczenia jest przepis art.636 § 1 i 2 kpk.

**7. PODPIS**

**P. S. M. Ś. P. G.**